

KLAUDYNA BIAŁAS-ZIELIŃSKA*

Uniwersytet Wrocławski

POKOJOWE ROZSTRZYGANIE SPORÓW
MIĘDZYNARODOWYCH
W XX-WIECZNYCH KONCEPCJACH JEDNOŚCI EUROPEJSKIEJ

Próby jednoczenia Starego Kontynentu przechodziły na przestrzeni wieków kolejne fazy, wnosząc nowe rozwiązania w postaci formowania wartości związanych z religią, moralnością, nauką, sztuką i wzorcami cywilizacyjnymi, które stawały się z czasem trwałym dziedzictwem europejskim¹. Patrząc z perspektywy historycznej, można wysnuć wniosek, że „dopiero w określonych warunkach historycznych, materialnych i mentalnych można w sposób efektywny realizować międzynarodową integrację regionalną z pożytkiem dla jej uczestników, a jednocześnie bez szkody dla otoczenia zewnętrznego”². Takich sprzyjających warunków dla procesów zjednoczeniowych nie było w drugiej połowie XIX wieku. Zaczęły się wówczas pojawiać tendencje nacjonalistyczne i dążenia do uzyskania przewagi ekonomicznej nad innymi państwami. Coraz wyraźniej przywódcy europejskich mocarstw przedkładali własne, imperialne interesy nad współpracę z innymi państwami, co uniemożliwiało tworzenie ponadnarodowej demokratycznej wspólnoty politycznej i kulturowej³. Dopiero po I wojnie światowej politycy rozpoczęli działania mające na celu utworzenie scalonej organizacji europejskiej, która miała służyć pokojowi. Globalne konflikty zbrojne były tragicznym doświadczeniem dla państw Starego Kontynentu i uświadomiły przywódcom politycznym, że „sprawy wojny i pokoju, rozwoju i dobrobytu są nie do rozwiązania w granicach jednego, nawet największego kraju”. W związku z tym idea europejskiej jedności stała się remedium na zapewnienie bezpieczeństwa i zapobieganie przyszłym sporom —

* Stypendystka Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

¹ F. Gołębski, *Jedność Europy — aspekty teoretyczno-metodologiczne*, [w:] *Jedność Europejska*, red. F. Gołębski, Warszawa 2006, s. 24.

² A. Marszałek, *Z historii europejskiej idei integracji międzynarodowej*, Łódź 1996, s. 3.

³ H. Konopka, *Historia integracji europejskiej*, [w:] *Integracja europejska. Wprowadzenie*, red. M. Perkowski, Warszawa 2002, s. 30.

przeszła być środkiem, a była celem działań kontynentalnych państw⁴. Było jasne, że nie ma możliwości przeciwdziałania zagrożeniom pokoju przez pojedyncze kraje. Silny europejski związek miał stanowić tarczę ochronną przed kolejnymi konfliktami zbrojnymi, upatrywano również w nim sposobu na przeciwstawienie się blokowi krajów komunistycznych (a więc impulsem do integracji było przede wszystkim zatrzymanie ekspansji Związku Radzieckiego na Starym Kontynencie)⁵. Polityczne zainteresowanie zacieśnianiem współpracy europejskiej stanowiło nie tylko reakcję obronną na wspomnienie minionych wojen i ciągle aktualne zagrożenie komunistycznym reżimem totalitarnym, ale było przede wszystkim pragnieniem pokoju. To właśnie pokój stał się motywem przewodnim wszelkich prób współdziałania między państwami, a jego gwarantem miały stać się wzajemne powiązania ekonomiczno-gospodarcze poszczególnych europejskich krajów⁶.

W związku z tym w ubiegłym stuleciu niezwykle liczne były projekty zjednoczeniowe, dyskursy nad kształtem przyszłej Europy nie miały jednak jednorodnego charakteru. Należy w nich wyodrębnić różne wizje dotyczące zakresu integracji europejskiej, prezentowane przez przedstawicieli kilku głównych nurtów zjednoczeniowych. Obszerność materiału sprawiła, iż w niniejszym opracowaniu przedstawię moim zdaniem najistotniejsze XX-wieczne idee pokojowej współpracy. Zwolennicy koncepcji federalistycznej⁷ dążyli do utworzenia organizacji wyposażonej w kompetencje decyzyjne w sprawach o ponadnarodowym charakterze. Za podstawowy cel swego działania przyjęli utworzenie jednego państwa europejskiego na wzór Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, w którym poszczególne kraje miałyby uprawnienia równe stanom. Pomijając różne wytyczne dojścia do zjednoczonej Europy, jej stronnicy byli zgodni, że integracja europejska powinna polegać na centralizacji niektórych funkcji na szczeblu ponadpaństwowym, czyli na utworzeniu rządu i parlamentu federalnego, a jednocześnie na decentralizacji na poziomach niższych, a więc regionalnych i lokalnych⁸. Adherentami tak rozumianego federalizmu byli między innymi Richard Coudenhove-Kalergi, Aristide Briand, Winston Churchill czy Konrad Adenauer.

⁴ P. Łossowski, *Tradycja jedności międzywojennej Europy*, [w:] *Cywilizacja europejska. Wykłady i eseje*, red. M. Koźmiński, Warszawa 2004, s. 389.

⁵ K. Wiaderny-Bidzińska, *Polityczna integracja Europy Zachodniej*, Warszawa 2000, s. 22.

⁶ M. Polakowski, *Ideowe podstawy integracji europejskiej. Źródła, konteksty, przemiany*, [w:] *Koncepcje integracji w Europie w XX i XXI wieku. Prawo i stosunki międzynarodowe*, red. D. Bunikowski, R. Musiałkiewicz, Toruń 2008, s. 320.

⁷ Przez „federację” rozumiemy taką formę organizacyjną wspólnoty politycznej, która polega na rozdzieleniu konstytucjonalnych i politycznych uprawnień pomiędzy władzą centralną a regionalną. W myśl zasad federalnych poszczególne państwa powinny zrzec się części swjej suwerenności i przenieść ją na wspólne, ponadnarodowe organy. Federalne systemy polityczne postrzegają się często jako te łączące „jedność z różnorodnością”. Zob. M. Kornobis, *Federalizm*, [w:] *Słownik politologii*, red. M. Kornobis, Warszawa 2008, s. 127.

⁸ K. Popowicz, *Dynamika integracji europejskiej*, Warszawa 2004, s. 33; F.K. Lister, *The European Union, the United Nations and the Revival of Confederal Governance*, Westport 1996, s. 17–53.

Richard Nicolaus Coudenhove-Kalergi był po I wojnie światowej prekursorem zjednoczenia Europy. Jedną z najważniejszych jego prac stanowiła *Paneuropa*⁹, która ukazała się w 1923 roku. Dzieło to było programowym dokumentem ruchu paneuropejskiego¹⁰. Był to swojego rodzaju manifest skierowany do wszystkich Europejczyków. Kalergi przewidywał bardzo mroczny scenariusz dla Europy, jeśli ta nie stworzy spójnej struktury. Zdaniem polityka zjednoczenie to konieczność, aby Stary Kontynent pozostał niezależny i wolny. Austriak, idąc w ślady swoich XIX-wiecznych poprzedników, jako główny cel związku stawiał postulat niedopuszczenia do wojny i utrzymanie pokoju, a także umożliwienie skutecznej konkurencji na światowych rynkach gospodarczych¹¹. Celem paneuropejskiej idei Coudenhove było podporządkowanie jednostkowych „interesów narodowych” interesowi Europy jako całości. Hrabia wierzył, że w przyszłości napięcia między narodami zanikną, ponieważ granice państwowe w Stanach Zjednoczonych Europy (o tym terminie poniżej) nie będą miały znaczenia. W osiągnięciu tego celu bardzo ważne było nawiązanie poprawnych stosunków między Niemcami a Francją. Kalergi proponował zawarcie traktatu o nieagresji i rozwiązywaniu sporów w drodze arbitrażu oraz traktatu o wzajemnej ochronie przed napaścią ze strony komunistycznego mocarstwa¹². Austriak podkreślał, że europejskie kraje w politycznym i gospodarczym rozbiciu nie są w stanie stawić czoła zagrożeniom¹³, którymi były dwa mocarstwa: Rosja i Stany Zjednoczone Ameryki Północnej¹⁴. Przed tym niebezpieczeństwem państwa Starego Kontynentu mogą się obronić, organizując samodzielny, polityczno-gospodarczy blok państw żyjących własnym życiem ekonomicznym¹⁵. Pasma sukcesów Paneuropejczyków zatrzymała jednak II wojna światowa. Teoretycy nazizmu uważali, że koncepcje ruchu paneuropej-

⁹ Używając terminu „Paneuropa”, Kalergi nawiązywał do ruchu panamerykańskiego. Był przekonany, że Panameryka jest realnym przejawem tworzenia się sił planetarnych, jak też wzorem i wyzwaniem dla Europy. Zob. K. Iszkowski, *Po co nam Europa? O rozbieżnych wizjach integracji*, Warszawa 2009, s. 48.

¹⁰ J. Łukaszewski, *Cel: Europa. Dziewięć esejów o budowniczych jedności europejskiej*, Warszawa 2002, s. 20, 27, 29–30.

¹¹ D.W. Urwin, *The Community of Europe: A History of European Integration since 1945*, London 1995, s. 5; D. Moravcova, *Richard Coudenhove-Kalergi's Plans for Pan-Europa in 1930: a vision for the Czechoslovak Republic as well?*, „Human Security” 2004–2005, nr 9, s. 195.

¹² K. Iszkowski, *op. cit.*, s. 47–48.

¹³ M. Baczewska, *Europa państw, czy państwo europejskie?*, Toruń 2005, s. 42.

¹⁴ Niebezpieczeństwo ze wschodu miało mieć podwójny charakter — ideologiczny i militarny, natomiast ze strony Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej miało to być niebezpieczeństwo ściśle gospodarcze. Zob. G. Witkowski, *Ojcowie Europy. Udział Polaków w procesie integracji kontynentu*, Warszawa 2001, s. 20.

¹⁵ „Ratunek stanowi Pan-Europa: polityczne i gospodarcze złączenie się wszystkich państw, od Polski po Portugalię, w jeden związek państw”; R. Coudenhove-Kalergi, *Pan-Europa: dedykowane młodzieży Europy*, Racibórz 2005, s. 27; zob. też L. Żyliński, *Europejskie wizje pisarzy niemieckich w XX wieku*, Poznań 2003, s. 26–28; J. Chodorowski, *Richard Coudenhove-Kalergi i jego doktryna zjednoczenia Europy*, „Przegląd Zachodni” 1984, nr 1, s. 23–24.

skiego mogły jedynie przeszkadzać w budowaniu „nowego porządku europejskiego”¹⁶. Irena Rutkowska była zdania, że „zasługi Richarda Coudenhove-Kalergiiego w rozpropagowaniu myśli integracyjnej, jak również w doprowadzaniu do faktycznej realizacji swojej wizji były znaczne i w istotny sposób przyczyniły się do sukcesu koncepcji zjednoczenia Europy”¹⁷ jako sposobu na pokojowe współistnienie europejskich narodów.

Federacyjną ideę zjednoczeniową aktywnie poparł również Aristide Briand. W 1927 roku objął protektorat nad paneuropejskim ruchem, zostając honorowym prezesem Unii Paneuropejskiej¹⁸. Briand był jednym z najbardziej znanych mężów stanu w ówczesnej Europie. Współtworzył traktat lokareński¹⁹ i pakt Brianda–Kelloga²⁰. Uważano go za szerzyciela ideałów pacyfistycznych — decydując się na projekt integracyjny, Briand miał na uwadze przede wszystkim kontynuowanie dzieła rozpoczętego w Locarno²¹. Dnia 5 września 1929 roku na forum dziesiątego Zgromadzenia Ligi Narodów wystąpił on z ideą utworzenia Unii Federalnej, która często jest określana jako projekt Stanów Zjednoczonych Europy. Briand twierdził, że między narodami, które geograficznie są z sobą zespolone tak, jak narody Europy, powinien istnieć rodzaj związku federalnego²². Po umiarkowanym sukcesie, zachęcany przez współpracowników, Briand miał wystąpić w 1930 roku z ostatecznym projektem na forum Ligi Narodów. Jednak w roku 1929 zabiegi jednoczenia Europy natrafiły na szczególne trudności — zmarł Stresemann oraz rozpoczął się kryzys gospodarczy — a to wywołało nasilenie tendencji autarkicznych wśród państw europejskich. Briand opracował raz jeszcze zapowiedziane memorandum „Projekt europejskiej unii federalnej” i ogłosił je 17 maja 1930 roku. Jego projekt zakładał najpierw likwidację uciążliwych ograniczeń celnych między państwami i kształtowanie wspólnego rynku europejskiego, a w dalszej kolejności stworzenie federacji, zapewniającej wspólne bezpieczeństwo²³. Celem unii miała

¹⁶ K. Fiedor, *Niemieckie plany integracji Europy na tle zachodnioeuropejskich doktryn zjednoczeniowych 1918–1945*, Wrocław 1991, s. 136.

¹⁷ I. Rutkowska, *Od wspólnot europejskich do unii europejskiej. Część I. Ekonomiczne i prawne podstawy oraz ewolucja integracji zachodnioeuropejskiej*, Szczecin 1998, s. 14.

¹⁸ P. Lossowski, *Sprawa jedności europejskiej w okresie międzywojennym*, [w:] *Dziesięć wieków Europy. Studia z dziejów kontynentu*, red. J. Żarnowski, Warszawa 1983, s. 507.

¹⁹ Traktat został zawarty w 1925 roku i rozwiązał kwestię bezpieczeństwa nad Renem w formie zagwarantowania granic i stworzenia strefy zdemilitaryzowanej pomiędzy Niemcami, Francją a Belgią. Zob. H. Korczyk, *Próby integracji Europy w świetle umów międzynarodowych w okresie międzywojennym*, [w:] *Z dziejów prób integracji europejskiej. Od średniowiecza do współczesności*, red. M. Pułaski, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 1995, z. 118, s. 48.

²⁰ Dokument ten potępiał wojnę jako sposób regulowania spornych problemów międzynarodowych i postulował wyrzeczenie się siły jako argumentu w stosunkach międzynarodowych.

²¹ S. Sierpowski, *Uwarunkowania narodzin planu Brianda o europejskiej federacji*, [w:] *Polska wobec idei integracji europejskiej w latach 1918–1945*, red. M. Wojciechowski, Toruń 2000, s. 157.

²² J. Łukaszewski, *op. cit.*, s. 63.

²³ K. Łastawski, *Od idei do integracji europejskiej*, Warszawa 2003, s. 66–67.

być likwidacja wyścigu zbrojeń, napięć w stosunkach międzynarodowych (w koncepcji tej nie eksponowano zagrożenia ze strony ZSRR) oraz gwarancja trwałego pokoju w Europie²⁴. W Genewie w 1930 roku nie udało się utworzyć Konfederacji Europejskiej — zamiast niej powstał Komitet Studiów Unii Europejskiej z Briandem jako prezesem. Komitet ten zebrał się jednak tylko raz i nie uchwalił wtedy żadnej istotnej rezolucji²⁵.

Wśród twórców bardzo interesujących koncepcji federacyjnych XX wieku można wskazać również polskich myślicieli. Jednym z nich był Józef Retinger²⁶. Ów polityk swe zainteresowanie ideą zjednoczeniową przejawiał już w 1916 roku, gdy wraz z Arthurem Capelem propagował pomysł utworzenia po wojnie rządu światowego, opartego na ścisłej współpracy brytyjsko-francuskiej, by w ten sposób zapewnić pokój i bezpieczeństwo Europy. Nie osiągnął wtedy Retinger wielkich sukcesów, ale — jego zdaniem — przyczynił się do powstania Ligi Narodów²⁷. Następnie już w okresie II wojny światowej chciał wcielić w życie plan federacji europejskiej. Członkowie owej federacji mieli współpracować z sobą na płaszczyźnie politycznej oraz zbudować wspólną armię. Do swoich pomysłów Retinger próbował przekonać europejskich przywódców: spotykał się z wieloma politykami, jednak mimo zdobycia sporego poparcia jego plan nie został zrealizo-

²⁴ H. Konopka, *op. cit.*, s. 33.

²⁵ R. Coudenhove-Kalergi, *Naród europejski*, Toruń 1997, s. 83.

²⁶ Bardzo interesujące koncepcje federacyjne przedstawili również Rowmund Piłsudski czy Zbigniew Jordan. Pierwszy uważał, że „skuteczne i trwałe zabezpieczenie swobodnego rozwoju poszczególnych narodów może być tylko rozwiązane w skali światowej, w ramach powszechnej i ponadpaństwowej organizacji bezpieczeństwa, wyposażonej w częściowe uprawnienia suwerenne i odpowiednią egzekutywę. Bez takiej organizacji [...] system europejski będzie skutkował tylko przesunięciem konfliktów ze szczebla narodowego na szczebel bloków międzypaństwowych”. Światowa organizacja federalna zapewniłaby prawdziwą suwerenność wszystkim narodom. Do jej zadań należałoby utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa, zagwarantowanie poszanowania praw człowieka i obywatela oraz czuwanie nad funkcjonowaniem zasad sprawiedliwości w stosunkach między nacjami. Zob. R. Piłsudski, *Pisma wybrane (1972–1982)*, Warszawa 1998, s. 44–45; R. Juchnowski, *Koncepcje federalistyczne Rowmunda Piłsudskiego*, [w:] *Europa i integracja europejska w polskiej myśli politycznej XX wieku*, red. J. Juchnowski, J. Tomaszewski, Wrocław 2003, s. 102. Według Zbigniewa Jordana system federacyjny miał dać poczucie bezpieczeństwa, trwałości oraz zabezpieczać przed wojnami i aktami przemocy; opierałby się na zasadach, którymi rządzi się każde praworządne społeczeństwo. Dążąc do realizacji tego projektu, należało wyrzec się wojny jako środka rozstrzygnięcia konfliktów międzynarodowych. Jego zdaniem „Europa musi się zjednoczyć”, ponieważ tylko integracja państw uchroni społeczeństwa przed agresją z zewnątrz oraz przed zagrożeniami ze strony Rosji Radzieckiej. Poza tym proponowana przez Jordana wspólnota pozwoliłaby zapanować nad niczym nieskrępowaną ideą absolutnej suwerenności władzy państwowej, która odpowiadała za szerzenie się anarchii i często za bezkarność przywódców politycznych. Z. Jordan, *O rządzie światowym*, „Kultura”, 10/1950, s. 10–11; *idem*, *Niepodległość a federalizm*, [w:] *O jedności Europy. Antologia polskiej XX-wiecznej myśli europejskiej*, oprac. S. Łukaszewicz, Warszawa 2007, s. 180; *idem*, *Światopogląd radykalny*, Londyn 1950, s. 12.

²⁷ G. Witkowski, *op. cit.*, s. 55.

wany. Dopiero po wojnie odbudowanie silnej Europy Zachodniej przez integrację, czyli połączenie narodów i rządów więzami, których nie można zerwać, miało szanse powodzenia²⁸. Retinger w 1946 roku²⁹ w jednej ze swych notek napisał, że jeśli europejscy politycy nie podejmą działań, aby zrealizować projekt zjednoczeniowy i stworzyć wolną, połączoną gospodarczo i politycznie, antytotalitarną Europę, to albo Stary Kontynent zostanie wchłonięty przez system komunistyczny i znajdzie się pod rządami Związku Radzieckiego, albo powstaną w Europie dwie strefy (komunistyczna i demokratyczna), co spowoduje całkowity podział kontynentu. Oba te scenariusze doprowadzą do izolacji Europy na arenie międzynarodowej. Według Retingera jedność państw europejskich wydawała się więc jedynym rozwiązaniem, aby klęska wojny nie powtórzyła się i w Europie mógł zapanować pokój³⁰.

Za federacją państw optował również Winston Churchill. Jeszcze w okresie międzywojennym w jednym z artykułów poparł ideę Stanów Zjednoczonych Europy, upatrując w niej szansy na gospodarczy rozwój europejskich państw, a także zacieśnienie więzów między narodami. Swoje stanowisko podtrzymywał także w okresie konfliktu światowego, kiedy to apelował o utworzenie Organizacji Narodów Zjednoczonych i Rady Europejskiej³¹. W kompleksowy sposób swoje poglądy na temat europejskiej federacji przedstawił jednak podczas przemówienia wygłoszonego 10 września 1946 roku w Zurychu³². Kluczowym punktem integracyjnej doktryny angielskiego polityka było przekonanie o zasadniczym znaczeniu zachowania równowagi sił w Europie dla zapobieżenia uzyskaniu dominacji przez

²⁸ A. Barabasz, *Polacy i Polska wobec idei integracji europejskiej w latach 1915–1957*, Toruń 2008, s. 218–219, 225; zob. też A. Marszałek, *Polskie projekty federacji Europy Środkowo-Wschodniej w latach 1890–1950*, Łódź 2008, s. 135–144.

²⁹ W tym samym roku powstała z inicjatywy Retingera Europejska Liga Współpracy Ekonomicznej. Miała ona sprzyjać ekonomicznemu i kulturalnemu zbliżeniu państw europejskich. Pod kierownictwem pierwszego prezesa Paula von Zeelanda i sekretarza generalnego Józefa Retingera rozwinęła aktywność zachodnioeuropejskich sekcji narodowych. Liga szczególną uwagę skupiła na wypracowaniu założeń unii gospodarczej Europy. Zob. K. Łastawski, *op. cit.*, s. 115.

³⁰ T. Grosbois, *The Activities of Józef Retinger in Support of the European Idea — 1940–1946*, [w:] *Poland and European Unity: ideas and reality*, red. T. Lane, M.S. Wolański, Wrocław 2007, s. 47–48; por. A. Pieczewski, *Działalność Józefa Hieronima Retingera na rzecz integracji europejskiej*, Toruń 2008.

³¹ A. Kwilecki, *Idea zjednoczenia Europy. Polityczno-socjologiczne aspekty integracji zachodnioeuropejskiej*, Poznań 1969, s. 158 i 160; cyt. za: Ł. Machaj, *Za i przeciw Europie. Integracja europejska w polskiej myśli politycznej w latach 1989–2001*, Wrocław 2006, s. 65.

³² W duchu federalizmu działał także Hendrik Brugmans, który w 1946 roku założył Unię Europejską Federalistów. Organizacja powstała w celu promowania federalizmu w „czystej formie”, a jej członkami byli przedstawiciele różnych nurtów politycznych i ideowych. Według polityka władze narodowe nie potrafią zapewnić społeczeństwu pokoju, wolności i dobrobytu, a efektywne rozwiązywanie problemów społeczno-politycznych nie jest możliwe w ramach jednego państwa. Zob. S. Parzymies, *Stosunki międzynarodowe w Europie 1945–1999*, Warszawa 1999, s. 83.

jakikolwiek naród. Churchill chciał utworzenia Stanów Zjednoczonych Europy³³ — wspólnoty, która promowałaby harmonijne stosunki między narodami, pozwoliłaby na współpracę gospodarczą, a przede wszystkim dałaby mieszkańcom Starego Kontynentu poczucie przynależności do europejskiej kultury³⁴. Według polityka wojna miała tragiczne konsekwencje dla regionu europejskiego, nastąpił bowiem jego polityczny podział. Zdaniem Churchilla należało odbudować więzy między narodami i stworzyć strukturę zdolną do zapewnienia kontynentowi pokoju³⁵, wolności i bezpieczeństwa. Głównymi założeniami koncepcji angielskiego premiera były: równość podmiotów w kształtowanej organizacji i pomniejszenie wagi materialnej potęgi poszczególnych państw. Pierwszoplanową rolę w urzeczywistnieniu tych pomysłów polityk przyznawał Francji i Niemcom, uzależniając powodzenie inicjatywy od zawiązania pomiędzy tymi krajami partnerskich więzi. Znaczącą przesłanką europejskiej doktryny Churchilla był jego radykalny antykomunizm oraz upatrywanie w ZSRR podstawowego zagrożenia dla bezpieczeństwa Europy³⁶. Jego zdaniem tylko jedność państw europejskich mogła stanowić skuteczną zaporę przed groźbą sowieckiej ekspansji³⁷.

Niemiecki kanclerz Konrad Adenauer również pozostawał pod wpływem wizji federalistycznych (przede wszystkim w początkowej fazie swojego działania na arenie międzynarodowej) i postulował, aby państwa zachodnioeuropejskie zrzekły się swej suwerenności na rzecz Stanów Zjednoczonych Europy. Struktura ta charakteryzowałaby się uniwersalizmem politycznym, służącym przewyższeniu narosłych w przeszłości konfliktów i antagonizmów na tle państwowym, narodowym oraz gospodarczym. W zamyśle Adenauera powstanie Stanów Zjednoczonych Europy było uzależnione od odbudowania europejskiej wspólnoty narodów, do której każdy kraj wniósłby niepowtarzalny wkład³⁸. Adenauer w swej

³³ Zdaniem Pawła Borkowskiego nie całkiem słusznie postrzega się Winstona Churchilla jako bezwzględniego zwolennika federalizmu europejskiego. P. Borkowski, *Federalizm a budowanie jedności Europy*, „Studia Europejskie. Centrum Europejskie Uniwersytetu Warszawskiego” 2006, nr 2, s. 89; por. S. Haffner, *Winston Churchill*, Warszawa 2003, s. 137–138; A. Moschonas, *The Logic of European Integration*, [w:] *The Impact of European Integration: Political, Sociological, and Economic Changes*, red. G.A. Kourvetaris, A. Moschonas, Westport 1996, s. 14–15.

³⁴ W.R. Mauter, *Churchill and the Unification of Europe*, „The Historian” 1998, nr 1, s. 67; por. R. Blake, *Winston Churchill*, Warszawa 2000, s. 68–71; C. Dobson, *Churchill*, Warszawa 1999, s. 93.

³⁵ Aby w Europie zapanował względnie trwały pokój, niezbędna jest jedność narodów i państw, gdyż rywalizacja i nacjonalizm przyczyniły się do wybuchu dwóch światowych konfliktów. Zob. D. Kisielewicz, *U źródeł integracji europejskiej*, [w:] *Europa i my. Polska i Polacy wobec integracji europejskiej*, red. W. Piątkowska-Stępnia, L. Rubisz, Opole 2000, s. 80.

³⁶ L. Machaj, *op. cit.*, s. 65–66; zob. też S.J. Lambakis, *Winston Churchill, Architect of Peace: A Study of Statesmanship and the Cold War*, Westport 1993, s. 109–130.

³⁷ W. Weidenfeld, *Integracja europejska w perspektywie historycznej*, [w:] *Europa od A do Z*, red. W. Weidenfeld, W. Wessels, Gliwice 2002, s. 13.

³⁸ Bardzo ważne dla kanclerza było budowanie europejskiej tożsamości, która miała być przesłanką rzeczywistej integracji. Pojęcie europejskości było definiowane przez Adenauera jako całościowy kształt stosunków kulturalnych i wartości składających się na szeroko rozumianą strukturę cywili-

europejskiej polityce dużo miejsca poświęcił stosunkom niemiecko-francuskim. Kanclerz zdawał sobie sprawę, że porozumienie między Niemcami a Francuzami może być podwaliną zjednoczenia Europy Zachodniej. Z tego też powodu sojusz z Francją był dla niego priorytetem w działaniach integracyjnych. Jego celem było wyleczenie Francji z niemieckiego kompleksu oraz odbudowa zaufania w kontaktach tych dwóch sąsiadujących z sobą państw. Wielkim sukcesem starań Adenauera o instytucjonalizację francusko-niemieckiej współpracy był Traktat Elizejski, podpisany w styczniu 1963 roku przez przywódców obu państw³⁹. Polityk był świadom, że zjednoczenie Europy nie nastąpi w wyniku jakiejś jednej, wielkiej operacji, lecz będzie to raczej proces stopniowy i długotrwały⁴⁰. Kanclerz podkreślał też potrzebę stworzenia armii europejskiej, która miałaby chronić Europę przed zagrożeniem komunistycznym⁴¹. Niemiecki polityk bronił stanowiska, że nie można ograniczać z góry liczby państw w federacji, ponieważ los Europy to los każdego państwa europejskiego⁴².

Nieco inny model federacyjny, a mianowicie stopniowego dochodzenia do rozwiązań scalających przez tworzenie więzi między krajami i szukanie odpowiadających im systemów politycznych, popierali między innymi Robert Schuman, Jean Monet i Alcide de Gasperi⁴³. Koncentrowali oni swe projekty na stopniowym przesuwaniu strefy suwerenności ze szczebla krajowego na poziom wspólnotowy⁴⁴. Robert Schuman, francuski mąż stanu, zapisał się na kartach historii ogłoszeniem 9 maja 1950 roku planu utworzenia Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali⁴⁵ — inicjatywa ta nazwana została planem Schumana⁴⁶. Polityk swoją

zacyjną. Wspólnota zaproponowana przez niemieckiego przywódcę miała opierać się też w dużej mierze na egalitaryzmie narodowym, jednak przede wszystkim zbudować ją należało na wartościach politycznych i moralnych, ukształtowanych przez zachodnioeuropejską cywilizację. Zob. W. Kozub-Ciembroniewicz, *Konrad Adenauer. Personalizm i tradycjonalizm*, Kraków 2000, s. 38–39.

³⁹ J. Miecznikowska, *Niemieckie koncepcje zjednoczenia Europy*, [w:] *Polska i Republika Federalna Niemiec w procesie integracji europejskiej*, red. S. Sulowski, Warszawa 2007, s. 50.

⁴⁰ Można pokusić się o stwierdzenie, że w koncepcji Adenauera zjednoczenie gospodarcze miało być najsolidniejszym i najlepszym podłożem dla jedności politycznej oraz miało być krokiem do stworzenia ponadnarodowej Europy. Zob. K. Adenauer, *Erinnerungen 1945–1953*, Stuttgart 1987, s. 295–340.

⁴¹ K. Ruchniewicz, *Adenauer a Europa. Polityka europejska pierwszego kanclerza (1949–1963)*, Warszawa 2001, s. 25–32.

⁴² J. Łukaszewski, *op. cit.*, s. 183.

⁴³ A. Zielińska-Głębocka, *Dynamika Unii Europejskiej w świetle teorii integracji*, „Studia Europejskie. Centrum Europejskie Uniwersytetu Warszawskiego” 1999, nr 3, s. 13.

⁴⁴ J. Ruskowski, *Koncepcje integracji europejskiej — próba systematyki*, [w:] *Unifikacja i różnicowanie się współczesnej Europy*, red. B. Fijałkowska, A. Żukowski, Warszawa 2002, s. 137–148.

⁴⁵ Układ o Europejskiej Wspólnocie Węgla i Stali (EWWiS) został podpisany w Paryżu 18 kwietnia 1951 roku. Do EWWiS przystąpiło 6 państw (Francja, RFN, Belgia, Holandia, Luksemburg i Włochy). Więcej na ten temat zob. W.S. Burger, *Europejskie procesy integracyjne*, Szczecin 2000; W. Nicoll, T.C. Salmon, *Zrozumieć Unię Europejską*, Warszawa 2002; Z. Czachór, *System europejskiej współpracy politycznej w integrowaniu Europy*, Toruń 1994.

⁴⁶ K. Łastawski, *op. cit.*, s. 143–144; P. Fontaine, *Nowa idea dla Europy. Deklaracja Schumana — 1950–2000*, Warszawa 2004, s. 11–12.

aprobatę dla modelu federacyjnego, który miał zapewnić pokój na europejskim kontynencie, zawarł w jednym z przemówień, w którym stwierdził:

Europa nie powstanie od razu i jako konstrukcja całości, będzie się budować poprzez konkretne realizacje, tworząc w pierwszym rzędzie faktyczną solidarność. [...] Zespolenie produkcji węgla i stali zapewni bez zwłoki stworzenie wspólnych podstaw rozwoju ekonomicznego, pierwszego etapu Federacji Europejskiej. [...] Przez zespolenie podstawowych produkcji i ustanowienie nowej Wysokiej Władzy, której decyzje będą wiążące dla Francji, Niemiec i krajów, które się do nich przyłączą, ta propozycja położy pierwsze podwaliny Federacji Europejskiej niezbędnej dla zachowania pokoju⁴⁷.

Schuman uważał, że porozumienie państw europejskich (włącznie z Niemcami) jest konieczne, aby Europa nie była zależna od dwóch supermocarstw. W jego zamyśle należało przeorganizować kontynent, dokonując jego zjednoczenia, aby w ten sposób zbudować solidarność i pokój między europejskimi narodami. Schuman nie dawał wiary w „determinizm nieprzejednanego konfliktu” Francji z Niemcami. Chciał, aby między tymi narodami nastąpił pokój. Twierdził, że współpraca tych krajów przyczyni się do poprawy sytuacji w Europie, a tym samym będzie impulsem do jej integracji⁴⁸. Należy tu nadmienić, że plan powstał na podstawie projektu Jeana Moneta, który również należał do entuzjastów jednoczenia się Europy. Był twórcą Komitetu Działań na rzecz Stanów Zjednoczonych Europy. Gdy spostrzegł, że spór między Francją i Niemcami w sprawie kontroli nad Zagłębiem Ruhry — ważnym regionem produkcji węgla i stali — nasila się, grożąc wręcz działaniami wojskowymi, zaproponował ideę Wspólnoty Europejskiej. Zakładał, iż przez współpracę ekonomiczną dojdzie do politycznej jedności Europy, dzięki której będzie można wspólnie, w drodze konsensusu zapobiegać konfliktom i utrzymać pokojowe stosunki między państwami⁴⁹. W swoim projekcie zawarł propozycję podporządkowania francuskiej i niemieckiej produkcji węgla i stali wspólnemu organowi administracyjnemu, z możliwością przystąpienia do tej inicjatywy sąsiednich krajów europejskich⁵⁰.

Włoski „ojciec założyciel”, Alcide de Gasperi, europejską politykę integracyjną opierał na dwóch głównych motywach. Pierwszy to niedopuszczanie do wybuchu wojen w Europie, które określał wojnami domowymi, a które przez wieki „skrwawiły ziemię kontynentu”. Drugi motyw owej polityki był uzasad-

⁴⁷ J. Łukaszewski, *Robert Schuman — człowiek, myśl, dzieło*, [w:] *Ojcowie współczesnej Europy. Materiały z konferencji*, red. M. Borysewicz, Warszawa 1993, s. 20; zob. też G. Lundestad, *Empire by Integration: The United States and European Integration, 1945–1997*, Oxford 1998, s. 30–42.

⁴⁸ G. Audisio, A. Chiara, *Twórcy zjednoczonej Europy. Robert Schuman, Konrad Adenauer, Alcide de Gasperi*, Warszawa 2007, s. 60–61; zob. też R. Bielecki, *De Gaulle i inni*, Warszawa 1983, s. 132–134.

⁴⁹ K. Głębicka, *Integracja europejska*, Radom 2001, s. 21.

⁵⁰ J. Łukaszewski, *Cel: Europa...*, s. 100–105; zob. też M. Holland, *Jean Monnet and the Federal Functionalist Approach to European Union*, [w:] *Visions of European Unity*, red. P. Murray, P. Rich, Boulder 1996, s. 93–105; *Jean Monnet: The Path to European Unity*, red. D. Brinkley, C. Hackett, New York 1999.

niany koniecznością proponowania młodym pokoleniom nowego, europejskiego ideału pokoju i nadziei, który byłby alternatywą w stosunku do tego, co dawała przeszłość. Integrację de Gasperi traktował jako jedyny sposób uniknięcia w Europie nacjonalizmów i hegemonii mocarstw pozaeuropejskich⁵¹. Przedstawił on proces jednoczenia Europy jako pierwszy krok do zaprowadzenia na kontynencie pokoju dzięki zbudowaniu zapory przeciwko działaniom partii komunistycznych i zagrożeniu sowieckiemu. Konfrontacja z komunizmem rodzimym i międzynarodowym silnie utwierdziła go w jego europejskich postulatach⁵². De Gasperi kładł też nacisk na potrzebę integracji militarnej. Jego zdaniem łączenie instytucji wojskowych pozwoli uniknąć napięć, które niegdyś doprowadziły do dwóch konfliktów światowych. W grudniu 1951 roku, przemawiając w Strasburgu, otwarcie opowiedział się za wspólnotą obronną. Stwierdził wtedy, że pokój będzie zagwarantowany dzięki temu, że państwa członkowskie zbudują wspólne wojsko. Według de Gasperiego cel ten zasługiwał na wszelkie możliwe wysiłki, a jego osiągnięcie zapisałoby się na kartach historii jako ważny element integracji Europy⁵³. Jego argumenty, którymi uzasadniał swój zjednoczeniowy projekt, opierały się na założeniu, że ponadnarodowe stowarzyszenie krajów europejskich pozwoli na przezwyciężenie ciasnego nacjonalizmu przez ograniczenie praw państwa na korzyść wspólnoty⁵⁴.

Odmianą koncepcją zjednoczeniową nakreślali konfederaliści⁵⁵, którzy zakładali, że integracja europejska powinna mieć odpowiednie ramy i polegać na międzynarodowej współpracy niezależnych państw, które zachowałyby suwerenność⁵⁶. Charles de Gaulle stał na stanowisku, że każde państwo powinno pozostać niezależne, choć oczywiście nie był przeciwny współpracy międzynarodowej. Uważał, że jest ona niezbędna do utrzymania pokoju. Każde państwo musi dążyć do realizacji własnego interesu narodowego — dlatego na arenie międzynarodowej należało zachować „wolne ręce” i nie wiązać się zobowiązaniami, które mogły pociągnąć za sobą decyzje sprzeczne z krajowymi interesami⁵⁷. Według prezydenta Francji żaden europejski naród „nie zgodziłby się powierzyć swojego

⁵¹ A. Marszałek, *Europejska idea integracji międzynarodowej w perspektywie historycznej*, Toruń 2008, s. 203.

⁵² J. Łukaszewski, *Cel: Europa...*, s. 218.

⁵³ G. Pisicchio, *Alcide de Gasperi — człowiek i dzieło*, [w:] *Ojcowie współczesnej Europy...*, s. 39.

⁵⁴ J. Stefanowicz, *Chrześcijańska demokracja*, Warszawa 1963, s. 232.

⁵⁵ Konfederacja to luźny związek suwerennych państw, które decydują się na bliską współpracę, pragnąc jednocześnie zachować bardzo wysoki poziom autonomii. Konfederacja wiąże się jednak ze zjawiskiem ograniczenia przez każdego członka swojej suwerenności, gdyż tylko w ten sposób możliwe jest uzgodnienie polityki osiągnięcia pewnych wspólnych, ściśle określonych celów. Zob. R. Herbut, *Konfederacja*, [w:] *Leksykon politologii*, red. A. Antoszewski, R. Herbut, Wrocław 1999, s. 220.

⁵⁶ J. Marszałek-Kawa, *Procesy integracji w Europie po II wojnie światowej*, Toruń 2002, s. 24–29.

⁵⁷ A. Szeptycki, *Francja czy Europa? Dziedzictwo generała de Gaulle'a w polityce zagranicznej V Republiki*, Warszawa 2005, s. 55.

losu areopagowi złożonemu z cudzoziemców w sprawach gospodarczych, a cóż dopiero w odniesieniu do żywotnych dla narodowego istnienia problemów wojny i pokoju”⁵⁸. Wyrażał sprzeciw wobec „bezojczyźnianej konstrukcji” europejskich technokratów, zapominających, że „nie ma narodu europejskiego, są tylko narody europejskie”, których zjednoczenie może ocalić spuściznę wieków, sięgnąć do korzeni i zbudować pokojowe stosunki⁵⁹. Miał wyrazistą koncepcję tworzenia Europy jako światowej siły. Dążył do zinstytucjonalizowania współpracy europejskich państw narodowych, jednak sprzeciwiał się wizji Starego Kontynentu jako organizmu ponadnarodowego, zuniformizowanego, tworzonego kosztem osłabienia znaczenia i kompetencji państw⁶⁰. Polityk ten był zwolennikiem integracji europejskiej na tyle silnej, aby Francja mogła uzyskać narzędzie kontroli nad Starym Kontynentem, a jednocześnie na tyle słabej, żeby kraj zachował jak największą suwerenność. Negował wszystkie te projekty, które dawały zbyt duże możliwości wpływu na wewnętrzną politykę Francji⁶¹. Według generała budowa jedności w Europie zyskałaby poparcie Francji, jeśli to ona miałaby wieść prym w organizacji. To europejskie przeznaczenie Francji uznawał za czynnik umożliwiający utrzymanie pokoju na Starym Kontynencie i przywrócenie równowagi na świecie⁶². Głównym celem jego projektu było przewyższenie jałtańskiego porządku i utworzenie „Europy od Atlantyku po Ural”⁶³. Podstawą realizacji tego zamierzenia był rozwój związków między państwami, oparty na współpracy i porozumieniu. Według polityka tylko taka struktura pozwoliłaby zatrzymać rozprzestrzenianie się komunizmu na kontynencie⁶⁴. Dla de Gaulle’a najważniejszym argumentem przemawiającym za stworzeniem „Europy Ojczyzn” była konieczność zbudowania z „rozdrobnionej Europy, niewiele znaczącej na arenie międzynarodowej, siły skutecznie mogącej się przeciwstawić potęgom już istniejącym”. Francuski prezydent podkreślał jednak, że nie należy tego projektu realizować „za wszelką cenę”⁶⁵. Trzeba zaznaczyć, iż de Gaulle prezentował dalekosiężne spojrzenie na Europę ponad aktualnymi politycznymi podziałami. Nie ograniczał

⁵⁸ K. Wiaderny-Bidzińska, *op. cit.*, s. 51.

⁵⁹ E. Dominik, *Charles de Gaulle: polityk i wizjoner*, Warszawa 2001, s. 120, 122–123.

⁶⁰ A. Hall, *Naród i państwo w myśli politycznej Charles’a de Gaulle’a*, Warszawa 2005, s. 580.

⁶¹ K. Popowicz, *op. cit.*, s. 35.

⁶² W.J. Szczepeński, *Charles de Gaulle i Europa*, Warszawa 2001, s. 86; J. Pinder, *Europe against de Gaulle*, London 1963, s. 31.

⁶³ Sama formuła „Europy od Atlantyku po Ural”, użyta po raz pierwszy w 1950 roku, nie jest do końca jasna. Przypominała ona geograficzną definicję Starego Kontynentu; czyniła wyraźne rozróżnienie między europejską Rosją oraz jej „kolonialnymi” posiadłościami w Azji, które miały w przyszłości odzyskać niepodległość, a także wyrażała przekonanie, że Rosja musi wejść w skład zjednoczonej Europy. Według generała tylko tak ukształtowana Europa mogłaby stać się światową potęgą i byłaby w stanie utrzymać pokój. Zob. A. Szeptycki, *op. cit.*, s. 96–97; por. C. Williams, *Ostatni wielki Francuz Charles de Gaulle*, Warszawa 2007, s. 427–432.

⁶⁴ K. Popowicz, *op. cit.*, s. 36–37.

⁶⁵ A. Pieniżek, *Suwerenność i państwa narodowe*, [w:] *Suwerenność i państwa narodowe w integrującej się Europie — przeżytek czy przyszłość?*, red. J. Fiszer, C. Mojsiewicz, Warszawa 1995, s. 21.

się do konsolidacji Europy Zachodniej pod amerykańską protekcją, przy pogodzeniu się z faktem, że mocarstwo komunistyczne objęło zwierzchnictwo nad jej wschodnią częścią. Formuła „Europy od Atlantyku po Ural” była świadectwem autentyczności europejskich przekonań de Gaulle’a. Jego przesłanie dla świata było pochwałą różnorodności narodów i kultur oraz zachętą do umacniania tożsamości narodów⁶⁶. „Europa Ojczyzn” miała być związkiem, który zapewni pokój na kontynencie poprzez dobrowolną współpracę samodzielnych państw.

Podobne koncepcje głosił, zwany „niemieckim gaullistą”, Franz Josef Strauss. Polityk podzielał stanowisko francuskiego prezydenta, że instytucje ponadpaństwowe nie będą siłą napędową europejskiej wspólnoty. W jego zamyśle jednak konfederacja miała być pierwszym etapem prowadzącym ku głębszej integracji. Zanim narody dojrzałyby do Europy Narodów, co nie mogło nastąpić szybko, Strauss skłonny był zadowolić się konfederalną formą Europy, ale zasadniczo tylko w dziedzinie militarnej⁶⁷. Strauss w swym projekcie największy nacisk kładł na element obrony — europejskie państwa miały wspólnie występować przeciwko gwałcicielom pokoju. Konfederacja europejska miałaby na celu przede wszystkim kontrolę nad bronią atomową⁶⁸, Strauss stawiał więc wspólną obronę przed atakami zewnętrznymi ponad kwestią integracji politycznej⁶⁹. Priorytetem konfederacji miała być współpraca militarna dla ochrony wypracowanego, europejskiego pokoju.

Inną koncepcją integracyjną (nieco mniej rozpowszechnioną) była idea regionalizmu⁷⁰. Prekursorem tego nurtu był Denis de Rougemont. W 1980 roku badając scentralizowane organizmy państwowe, stwierdził, że „państwa są zbyt małe, aby odgrywać skuteczną rolę na scenie światowej lub zapewnić sobie bezpieczeństwo. Są też za duże, by wypełnić życiem swe regiony i rozwiązać problemy związane z bezrobociem, ekologią i oświatą”. Stał na stanowisku, że wszelkie podziały geograficzne wykształciły się przez ludzkie działania na przestrzeni dziejów i nie wynikają z różnic pomiędzy narodami. Pojęcia ojczyzny, narodu, państwa stały się synonimami, co uczyniło z państwa swoiste „bóstwo”. Tymczasem współczesne państwa narodowe to po prostu nieudane imperia — roszczą sobie prawo do podobnej władzy, nie mając jednocześnie odpowiedniej siły i możliwości⁷¹. Roz-

⁶⁶ A. Hall, *op. cit.*, s. 580.

⁶⁷ A. Marszałek, *Z historii europejskiej...*, s. 153.

⁶⁸ Zob. A. Messemer, *Konrad Adenauer: Defence Diplomat on the Backstage*, [w:] *Cold War Statesmen Confront the Bomb: Nuclear Diplomacy since 1945*, red. J.L. Gaddis, P.H. Gordon, E.R. May, J. Rosenberg, Oxford 1999, s. 255.

⁶⁹ P. Landau, *Spór o jedność polityczną Europy Zachodniej*, Warszawa 1976, s. 210–211.

⁷⁰ Regionalizacja to w zamierzeniu „wyodrębnienie jednostek przestrzennych o względnie jednorodnych cechach (geograficznych, kulturowych, demograficznych, gospodarczych) w celu zapewnienia regionom właściwego tempa rozwoju poprzez nadanie im określonego zakresu samodzielności”. Zob. M. Szepietowski, *Od regionalizacji do dezintegracji*, „Zeszyty Społeczne KIK” 14, 2006, s. 171; por. P. Borkowski, *Polityczne teorie integracji międzynarodowej*, Warszawa 2007, s. 19–29.

⁷¹ K. Górzna, *Kulturowe treści pracy „List otwarty do Europejczyków”*, „Dialogi Polityczne” 2008, nr 9, s. 81–91.

ważania te prowadziły do wniosku, że regiony europejskie i europejska federacja mogłyby powstać tylko wspólnie, we wzajemnej zależności. Unia europejskich państw nie będzie w stanie działać bez autonomicznych regionów, stanowiących podstawowe jednostki kontynentalnej struktury⁷². Filozof uważał, że

jeśli chcemy zjednoczyć Europę, trzeba wyjść nie od elementów dzielących, [...] ale oprzeć się na tym, co jutro stanie się faktyczną rzeczywistością społeczeństw [...] jedność nowego typu, zarazem większa i bardziej złożona niż antyczne państwo-miasto, ale bardziej zwarta, wyposażona w lepszą strukturę i dająca lepsze możliwości obywatelskiego uczestnictwa [...] byłby to region⁷³.

Regionalizm mógłby stać się więc „lekarstwem” na rozwój kolejnych konfliktów zbrojnych, ponieważ Europa Regionów to Europa, w której decyzje podejmowane są w drodze konsensu, tak blisko obywatela, jak to tylko możliwe. Współcześnie regionalizm jest promowany w Unii Europejskiej. Zdaniem Manfreda Dammeyera „Europa Regionów”, oparta na ideach federalizmu, demokracji, subsydiarności i solidaryzmu pomoże pogłębić integrację europejską i zbudować pokojowe stosunki między narodami⁷⁴.

Rozwój świadomości narodowej w XIX i XX wieku oraz kataklizmy wojenne zaczęły motywować zwolenników integracji i w połowie XX wieku rozpoczął się realny, aktywny proces scalania kontynentu⁷⁵. Jedność polityczna była powszechnie akceptowana jako jedyna recepta na pokój po wszystkich niepowodzeniach poprzednich pokoleń. Aby uniknąć losu państw-miast starożytnej Grecji czy dawnych, wielkich mocarstw europejskich, które zniknęły nagle z map świata, musiano zwrócić się do źródeł potęgi Starego Kontynentu, a tej upatrywano właśnie w jego integracji⁷⁶. Europejskie działania zjednoczeniowe miały na celu promowanie wizji postępującego dialogu i kumulowania więzi międzypaństwowych ponad istniejącymi podziałami między Wschodem i Zachodem. Indywidualne bezpieczeństwo poszczególnych państw było współzależne z bezpieczeństwem innych. Utrwalanie pokoju odbywało się metodą ujawniania i przewycięzania sprzeczności międzynarodowych oraz redukcji napięć międzypaństwowych na zasadach demokratycznych. Naczelną regułą musiał stanowić konsensus wszystkich partnerów. Najogólniejszą cechą myślenia i działania państw w sprawie pokoju europejskiego było uznawanie rozmów i negocjacji za podstawową metodę dochodzenia do

⁷² O. Schmuck, *Europa regionów*, [w:] *Europa od A do Z*, s. 71–72; zob. też D.J. Elazar, *Exploring Federalism*, Tuscaloosa 1991, s. 147.

⁷³ D. de Rougemont, *List otwarty do Europejczyków*, Warszawa 1995, s. 141–142; M. Łuczewski, *Europa i Mesjasz: Denis de Rougemont między Karlem Barthem a Brukselą*, „Teologia Polityczna” 2006–2007, nr 4, s. 188.

⁷⁴ M. Dammeyer, *Rozwój regionów w Europie*, „Studia Europejskie. Centrum Europejskie Uniwersytetu Warszawskiego” 1999, nr 2, s. 17.

⁷⁵ A. Ostromecki, *Idea zjednoczenia europejskiego na przestrzeni dziejów*, „Przegląd Powszechny” 2003, nr 4, s. 123.

⁷⁶ F. Duchêne, *French motives for European integration*, [w:] *European Integration and Disintegration: East and West*, red. R. Bideleux, R. Taylor, New York 1996, s. 22.

formuły wspólnych interesów, bezpieczeństwa i partnerskiej współpracy. Metoda ta zakładała „świadome samoograniczenie własnych oraz częściowe uznawanie przeciwstawnych wartości, celów i żądań, aby zapobiegać ich tendencjom maksymalizacyjnym”. Przykład Europy dowodzi, że nowoczesne i pokojowe stosunki międzynarodowe mogą być tylko stosunkami wynegocjowanymi i umownymi⁷⁷.

PEACEFUL RESOLUTION OF INTERNATIONAL DISPUTES IN TWENTIETH-CENTURY CONCEPTS OF EUROPEAN UNITY

Summary

In the second half of the 20th century the idea of European unity became the remedy for the lack of security and future disputes — it ceased to be a mean and started to be the objective of continental operations. It became clear that there is no way for single countries to prevent threats to peace. A strong European federation was to be a shield against other military conflicts. The political interest in strengthening the cooperation was not only the defensive reaction to the memories of the previous wars but it was mostly the desire for peace. Peace became the main theme of all attempts of international cooperation and mutual economic-business relationships of certain European countries which were supposed to guarantee it. Therefore, in the last century there were numerous unification projects, although discourses over the future Europe were not homogeneous. Because of extensiveness of the material I will present, in my opinion, the most important peace cooperation ideas of the 20th century — concepts by Richard Coudenhove-Kalergi, Aristide Briand, Józef Retinger, Winston Churchill, Konrad Adenauer, Robert Schuman, Jean Monet, Alcide de Gasperi, Charles de Gaulle, Franz Josef Strauss and Denis de Rougemont.

Keywords: European unity, unification projects, peace cooperation ideas.

⁷⁷ J. Kukułka, *Działania na rzecz pokoju w skali globalnej i regionalnej*, [w:] *Pokój w teorii i praktyce stosunków międzynarodowych*, red. J. Kukułka, Warszawa 1991, s. 146 i 155.